 Nadbitka

MATERYAŁY I PRACE

KOMISYI JĘZYKOWEJ
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

TOM I.

W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ
Drukarnia Uniwersytetu Jagiell. pod zarządem J. Filipowskiego
1902

De morte prologus i żale konającego.

Powtórnie wydał
Jan Rozwadowski.

Na początku roku 1901 zawiadomił mnie prof. Ulanowski, że ma u siebie rękopis płocki, w którym są dwa, wymienione wyżej, wierszowane utwory polskie. Oczywiście skorzystałem skwapliwie z uprzejmości, z jaką mi rękopisu użyczył, aby oba teksty, wydane na podstawie odpisu dyr. Kętrzyńskiego przez prof. Nehringa w jego Altpolnische Sprachdenkmäler, str. 283—295, dokładnie z oryginałem porównać i możliwe błędy odpisu wynotować. Bo przy największej ścisłości zawodowego filologa niepodobna prawie uniknąć pewnych drobnych pomyłek, jeżeli się wydaje pierwszy raz dłuższy tekst z rękopisu i dopiero nowe, osobne skolacyonowanie może ostatecznie i te drobne usterki usunąć. A cóż dopiero mówić o tekstach odpisywanych w innych warunkach. Ogromna większość starszych polskich zabytków była lub jest odpisana z rękopisów przez historyków, prawników i mniej lub więcej uczonych dyletantów. To też daje się uczuwać gwałtowna potrzeba nowych, jak najdokładniejszych wydań, bo bez nich niepodobna nawet pomyśleć n. p. o dziejach polskiej pisowni. Zresztą sumienny badacz języka niemoże mieć wogóle zaufania do takich wydań, co krok jest w niepewności, czy rzeczywiście dany wyraz tak wyglądał w rękopisie, a dalej w języku ówczesnym — czyli krótko mówiąc dla ścisłych badań rzecz się ma tak, jakby wydania wcale nie było. Ten stan rzeczy i potrzeba, o której mówię, ujawniły się też

w sporządzeniu nowych, krytycznych wydań kilku starszych zabytków, jak psałterza Floryańskiego, modlitewnika Wacława Kazań Gnieźnieńskich [1]), żywota Błażeja. Jak niełatwą i mozolną rzeczą jest wydanie, naprawdę dyplomatycznie wierne, widać n. p. z tego, że taki sumienny i kompetentny wydawca, jak prof. Nehring, dopiero dodatkowo zaznaczył różnice w kreskowaniu litery *o*, oznaczającej samogłoski nosowe, które się spotyka w rękopisie kazań Gnieźnieńskich. Może się to komu wydawać pedantycznością i rzeczywiście w stu wypadkach może to nie mieć istotnego znaczenia, ale po pierwsze: jakże granice pociągnąć między tem, co powinno być uwzględnione, a co nie? powtóre, dla dziejów grafiki i takie drobne odcienia nie są obojętne; a wreszcie nieraz pozornie tylko coś niema znaczenia a dopiero cierpliwe zagłębienie się w grafikę całego tekstu poucza, że jednak jakaś kreseczka coś znaczy. I tak n. p. w dawniejszych rękopisach spotykamy często jako znak dla *i* i *y* promiscue *y*, pisane z jedną kreseczką (akcentem) nad niem, albo z dwoma, albo z dwoma punktami (właściwie *i j*), albo z wężykiem i t. d. Ale jednak indywidualnie mógł jakiś pisarz wprowadzić pewien ład, jak to widzimy n. p. w psałterzu puławskim w którym mimo tego, że setki razy zarówno *i* jak *y* są pisane przez *y* lub *ý* promiscue, jednak widać dążność, miejscami wcale konsekwentnie przeprowadzoną, odróżniania samogłoski *y* zapomocą znaku *ý*.

Warto także między innemi zwrócić uwagę na obyczaj oddzielania wyrazów wedle dzisiejszych przyzwyczajeń ortografi-

[1]) Piszę *Gnieźnieńskie*, mimo że prof. Nehring uważa tę formę za powstałą prawdopodobnie pod wpływem łać. *gnesnensis*, i sam używa formy *Gniezieński*. Myślę, że to pomyłka. Forma *gnieźnieński* jest niewątpliwie drugorzędna, urobiona od *Gniezno* wtedy, kiedy pierwotny skład tego wyrazu się już zmienił, ale mimo to jest polską. Forma *Gniezieński*, której używa prof. Nehring jest także drugorzędna, pseudo-poprawna. Prawdziwie regularną, starą formą jest *Gnieździeński*, używane jeszcze na końcu XIV. i w początku XV. wieku, urobione od dawnego *Gnězdьno* (tak, chociaż redakcya Przewodnika językowego przymiotnika *Gnieździeński* nie zna i twierdzi w 1 numerze r. 1902, że i temat i pochodzenie *Gniezna* są dotąd niewyjaśnione).

cznych i żądać, aby w tekscie, przedstawiającym dyplomatycznie wierny odpis oryginału, wyrazy były pisane w takich połączeniach, w jakich się znajdują w rękopisie. Wydawca ma dosyć sposobności okazać swą bystrość w dzieleniu wyrazów jużto w dodanej transkrypcyi tekstu wedle dzisiejszej pisowni, jużto w słowniczku. Ale obok tego powinniśmy wiedzieć, jak jest pisane w oryginale. Chodzi tu w praktyce o tak zwane formuły gramatyczne, o pisanie przyimków, przeczeń i t. p. razem z wyrazami, do których należą. W setkach wypadków dawne polskie zabytki pisząc n. p. przeczenie wraz z wyrazem do którego ono należy, piszą tak, jak i dziś jeszcze de facto wymawiamy: więc pozornie niczego nowego się nie dowiadujemy. Ale i to jeszcze nie racya! A co ważniejsza, spotykamy w tym zakresie pisownie, które nas jednak pouczają o pewnych faktach, nieobojętnych dla historyi języka. Jeżeli n. p. obok stałych łączeń jak *dajmi* (= daj mi), *dałby* (= dał by), *niewiem* (= nie wiem), *wbodze* (= w bodze) i t. d. i t. d. spotykamy w jakim zabytku konsekwentnie na początku zdania pobocznego osobno pisane *a by* (= aby), albo *bo wiem* (= bo wiem), toć widoczna, że te jednolite dzisiaj wyrazy wówczas jeszcze takimi nie były, widoczna, że jeszcze każda część miała swoje osobne znaczenie. Byłoby nawet wcale ładnym tematem dla młodego polonisty zwrócić uwagę na ten punkt i poświęcić mu osobną rozprawkę. Niestety, często najsumienniejsi filologowie polscy uważają dokładność w tym kierunku za zbędną.

Zabierając się do porównania odpisu dyr. Kętrzyńskiego w wydaniu Nehringa sądziłem, że zbierze się jakich kilkanaście drobnych niedokładności, bo tekst oryginału, chociaż niestaranny, jest jednak doskonale czytelny, i sądziłem dalej, że wystarczy ogłosić przy okazyi krótko wynik porównania. Niestety okazało się, że odpis jest gorszy, niż przypuszczałem. Pominąwszy fakt, że prof. Nehring w wydaniu porozdzielał wyrazy (czego zatem nie można kłaść na karb Kętrzyńskiego); pominąwszy dalej okoliczność, że dyr. Kętrzyński nie uwzględnił bardzo licznych przekreślań całych wyrazów lub zgłosek i liter w oryginale, a czego opuszczać się nie godzi, — przekonałem się, że drobnych niedokładności, dotyczących przeważnie pisowni (*w* zamiast

v, *ſ* zamiast *ß* i t. p.) jest w jego odpisie koło sto trzydzieści; ważnych błędów, zmieniających sens lub niepozwalających zrozumieć tekstu, opuszczeń wyrazów i t. p. jest kilkanaście; wreszcie brakuje w jego odpisie trzech wierszy; trzy inne, dopisane na boku w oryginale ze znakiem, gdzie je należy w tekst wsunąć, nie zostały w odpowiedni sposób umieszczone, wskutek czego i sens szwankuje. W jednym lub dwu wypadkach podział na wiersze niezgodny z oryginałem. Ogółem biorąc oryginał prologu o śmierci liczy 497 wierszy, odpis dyr. Kętrzyńskiego liczy ich 490 + 3 wiersze nieumieszczone w tekście. W odpisie nieuwzględnione także zupełnie kreskowanie litery *y*. Lepszy jest odpis żalów konającego, ale i w nim prócz kilkunastuu drobnych niedokładności jest kilka istotnych i ważnych błędów.

Skończywszy porównanie doszedłem do przekonania, że trzeba ogłosić nowe wydanie tych ciekawych zabytków języka i literatury polskiej, bo trudno wymagać od ludzi, aby w tekście, liczącym koło 500 wierszy, robili drugie tyle poprawek. Więc też wydaję oba utwory nie zmieniając w niczem pisowni ani interpunkcyi oryginału. Wydanie to polega nietylko na dokładnem skolacyonowaniu tekstu Nehringa z rękopisem, ale także na osobnem, niezależnem od kolacyi, odpisaniu tekstu z oryginału i dodatkowem sprawdzeniu tego odpisu z poprzednio zrobioną kolacyą z rękopisem w rękach.

Transkrypcyi w dzisiejszej ortografii nie podaję. Jestto rzecz ślizka, a w dodatku najczęściej niepotrzebna. Dodałem tylko garść uwag na końcu. Mówiąc o uwagach, nie mogę przenieść na sobie, żeby nie wspomnieć, że prawie wszystkie domysły (konjektury) prof. Nehringa, spowodowane, jak się okazało, błędnym odpisem, wytrzymały próbę porównania z rękopisem. Tak, jak przypuszczał, że musiało być pierwotnie w rękopisie, tak jest w nim rzeczywiście bardzo często. Stwierdza to tylko w sposób dobitny i interesujący bystrość i dokładną znajomość języka, jakie posiada czcigodny nestor filologii polskiej.

1. De morte prolog9.

Goſpodzýnÿe[1]) *wßech mogączÿ,*
nadewßythko ſthworzenÿe vÿaczßy,
pomoßÿmÿtho dzalo ßloßÿcz,
Bÿch gye mogl pylnye vÿloßycz,
kv thwey phalÿe roßmnoßenÿe,
kv luczkyemv polepßenÿe[2])
Wßythczy ludze poßluchaÿcze,
Okruthnoſcz ßmyrczy poßnacze,
Vy czo yey nÿzacz nyemacze,
przyſkonanÿv ya poßnacze,
bancz to ſtarÿ albo mlody.
ßąthny nyeudze[3]) *ßmyertelney ſkody,*
kogokolÿ ßmÿercz vdußÿ.
Kaßdÿ wgeÿ ſcolÿe bycz mvßÿ[4])
Dzýſno[5]) *ßÿa ßvym zakom ſtavÿ.*
Kaſdego ßÿuotha ßbavÿ,
przyclad othem chcza povyedzecz
Szluchay thego ktho chcze vyedzecz
Policarpuß tak veßuany.
madzecz vyelyky myßthrz vybranÿ,
proſyl bogą otho prauye,
by vſrzal[6]) *ßmyercz wgey poſtavÿe,*
Gdÿ ßÿa moglÿl[7]) *bogv vÿelye,*
oßtal vßech[8]) *lvdzÿ wkoſczyelÿe,*
wſrzal[9]) *czlovyeka nagÿego,*
przÿrodzenÿa nyevyeßczyego,
obraßą vÿelmÿ ſkaradego,
lokthvßą przepaßanego,
Chvda blada ßolthe lÿcze,
lſczÿßÿa yako mÿethnÿcza,
vpathl czy gÿey konyecz noßa

---

1) po *goſpodzýnÿe* przekreślone *wßech.* 2)po *polepßenÿe* przekreślone *wßythczy.* 3) *u* — niewyraźne. 4) *v* — poprawione z *ÿ.* 5) może (?) *dzÿſuo* z przekreślonem *ſ.* 6) może *w.* 7) sic. 8) może *w.* 9) *ą* suprascriptum.

Szoczv plijnije krvaua roſsa,
przevijaſsala glova chvſtv,
yako ſsamoyecz krzyvouſta,
nyebijlo vark vgijeij gabij
Poſsevaijacz ſskrzijtha[1] *ſsabij,*
Mijecze oczij ſsawrzaczaijacz,
groſsna koſsa wrakv maijvncz,
gola glowa, przijkra mowa,
Szephſsech ſtron ſkarada poſtawa,
vypijala ſsebra ij koſczij
Groſsno ſsyeczye przeſs luthoſczij
Mijſsthrz vijdzacz obraſs ſkaradij,
zolthe[2]) *oczij zijuoth bladij,*
Groſsno ſsya thego przelaknal,
pathl naſsijemija eze ſtaknal,
Gdij leſsal wſsnak yako vijla,
Szmyercz donyego przemowijla,
Czemv ſsija thako barſso lakaſs,
wrzekomoſs ſtrow aſsdij ſtakaſs,
pan bog tha rzecz thako noſsyl,
yſsyſs go otho barſso proſsijl
Abychczijſsya vkaſsala,
wſsijthka ſwa mocz wſsyavijla,
othoſs czij przeth thobv[3]) *ſtoija,*
ogladaij poſtawa moya
Kaſsdemv ſsija tak vkaſsiją,
Gdy go zijvotha ſbauiją,
nijekaijſsya mije thijm raſsem
Iſs ma vijdzijſs prethobraſsem
Gdij przijda namijleijſsy kthobije,
Tedy barſso ſseczknijeſs ſsobije,
zableſczijſs naſtronij oczij,
eſsczy ſczijala poth poſkoczij

---

[1]) *r* — nie wypisane osobno, tylko przez compendium, taksamo n. p. w w. 39 *przijkra* pisane. [2]) po *zolthe* przekreślone *lycze.* [3]) *v* niewyraźne, może *u.*

Rzvczacz ßÿa jako koth namÿßÿ
aß twe ßyrcze czaſko wdyßy
othchodzecz[1]) ßÿa ßmÿodem tarnek
Gdycz przynÿoßa yadv garnek
mvßÿß gÿ pycz przeß dzakÿ
Gdy poßÿuyeß vyelÿkÿeÿ makÿ
Bandzeß mÿecz doßÿcz teßnÿcze
Othbandzeßch ſweÿ mÿloßnycze
Ostan[2]) thego wßech thobye vÿela
Przeß dzakyka ßnÿv roßdzela
Mow ßemnv bocz[3]) mam dzalo
Gdÿcz ßÿa ßemnv movÿcz chczalo
Vydzyß yßem czÿ robothnÿcza
Czemv czya wth·ala[4]) taka teßnycza
ma koßa vyßtrawa ßyeczye
Przethnyv nykth nyevczeczye
Wſtan myſtrzv othpovyecz gyeſthly vmyeß,
za popolſkv nyeroßvnyeß[5])
Snaczczÿ ſorkeσ nyepomoße,
przelaknalßßya nyeboße
Jußodethchnÿ nyeborakv,
mow ßemnv vbogy zakv
nyeboÿßya dzÿß moÿeÿ ſcolÿ
nÿedam czy[6]) czyßcz epiſtolÿ

Maÿſter reſpondit

Myßthrz przemowyl vÿelmÿ ſkromnÿe[7]),
lacznąlem ßya eßnycz pōnÿe
Tha mÿ rzecz barßo nÿemyla,
ÿßeß mÿa tako poſtraßyla
By bÿla czo przÿkrego przemovyla,
Szervalabyßÿa vemnye kaßda ßÿla,
nagle by mÿa vmorzÿla,
y dvßa bȳ vypądzyla,

---

[1]) samogłoska przed *cz* zamazana, może być *o* lub *e*. [2]) możnaby czytać i *u*. [3]) można czytać i *bacz*. [4]) litera nieczytelna. [5]) sic (*n* zamiast *m*). [6]) przed *czyßcz* przekreślone *dz*. [7]) *r* suprascriptum.

proßa czebÿe oſtap malo[1]),
bocz nyevÿem czoczmÿßya ſtalo,
mgleÿa vßytek y bladzeÿa
Sztraczÿlem ſdrovye ÿ nadzeÿa,
Racz rzußÿcz othßebye koßa,
acz ſwoya glova pothnÿoßa
Mors dicit
Darma mÿſtrzv thwoÿa mowa,
thegomczÿ vczÿnÿcz nÿegothowa,
dzÿrzßa koßa na reÿſtrze
Szÿka doctorÿ y mÿßthrze,
Szawßdÿ ya gothawa[2]) *noßa,*
przeßdzykÿ noczlegv proßa,
wſtan kumnÿe moßeß mÿ vyerzacz
nyechczacz ſya dzyßya ßnyevyerzacz,
Wſtal myßthrz ÿethwo leleyancz ßÿa,
drzßa mu nogÿ przelaknalßÿa
Mag͠r dicit
Mÿla ßmÿerczÿ gdzeß ßÿa wßÿala,
dawnolyß ßÿa vrodzÿla,
Rath bÿch vyedzal do oſtathka,
Gdze thwoÿ oczecz albo mathka,
Mors dicit
Gdÿ ſthworzÿl bog czlowÿeka,
yß bÿ bÿl ßyph eß dovyeka,
Szthworzÿl bog ÿewa ßkoſczÿ,
adamovÿ kvradoſczÿ,
dal gÿemv mocz nath ßvyerzathÿ,
bÿ panoval ÿako ßvyathÿ,
podal ÿemv rybÿ ßmorza,
chczacz go ßbavÿcz wßego gorza,
poleczÿl mv raÿßkye ßadÿ
Chczacz gÿ ßbavÿcz wßeÿ bÿadÿ
Tho wßÿthko wÿego mocz dal,
yethno mv drzewo zakaſal,
bÿgo ophßeÿkÿ nÿervßal,

[1]) *mÿalo* z przekreślonem *ÿ*. [1]) sic (*a* zamiast *o*).

anÿ ßya nanÿe pokvſzal,
Rzeknacz[1]) *ÿemv gyethno rußÿch,*
tedÿ pewno, vmrzecz mvßÿß
Alÿe ßly dvch ÿewa ßdradzÿl,
Gdÿ gÿeÿ ovocz rußÿcz radzÿl,
Ewa ßÿa vlakomÿlą
Szmÿaloſcz vczÿnylą
Wten czaß ßÿa ÿa poczala,
Gdÿ eva ÿaplko rußÿla
Adamovÿ yeplka dala,
a ÿa vonem yeplk[2]) *bÿla*
Adam[3]) *mÿe wyeplcze vkußÿl,*
przetho przeßmÿa vmrzecz mvßÿl,
wthem boga barßo obraßÿl,
ÿ wßythko ßwe plemÿa ßaraßÿl,
Mgr̄ dicit
Myla ßmÿrczÿ racz mÿ wßÿeuÿk
przecz chczeß ludze zyuotha ßbavÿcz,
Czemv thwa laßka ſtraczÿlÿ
zacz czo ßlego vczÿnÿlÿ,
chczem doczyebye poczthÿ noßÿcz,
abyßÿa dala przeproßÿcz,
Dal bÿch dobrÿ colacz vpyecz,
bÿch mogl przethtobv vczÿecz
Mors dicit
Chovaÿ ßobÿe poczthÿ ßwoÿe,
Roßdraßnÿß mÿa tyle dwoÿe
W poczłach czy ya nyekorzÿſcza,
wßythkÿ wßÿvocze ßanÿſcza
Chczeßlÿ vyedzecz ſtatecznÿe,
povÿem tobie przeſpyecznÿe
Szthorzyczÿel wßego ßthworzenÿa,
poßyczÿl my takyeÿ moczÿ
Bÿch morzyla vethnÿe ÿ wnoczÿ,

[1]) przed *Rzeknacz* przekreślone *Rzecz*. [2]) sic. [3]) przed *mÿe* przekreślone *nÿe*.

Morza nawßchoth napolvdnÿe,
a vmÿem tho dzalo czuthnÿe,
oth polnoczÿ doßachodv
chodza nÿepytayancz brodv,
Tocz me navÿanczße veßele
Gdÿ mam morzycz ßyvych vyelye
Gdÿ ßya gyma ſkoßa plaßacz
chcza gÿch thyßacz pokaßacz
Tocz gyeſth moyeÿ moczÿ ßnamÿa,
morza wßythko luczßkye plemÿa
Morza mądre ÿ theß vÿlÿ,
wthÿm ßkaßvya ßwoye ßÿlÿ,
y chorego ÿ ſtrowego
ſbavya ßyuotha kaßdego,
lubo ſtarÿ lubo mlodÿ,
kaßdemv ma koßa ßgodzÿ,
bancz vbodzÿ y bogadzÿ [1])
Szvÿthkÿ ma koßa potraczÿ,
Wÿevodÿ ÿ czeſthnÿkÿ,
wßÿthkÿ ßvyeczſkÿe mÿloßthnykÿ,
bancz kßaßatha albo grabÿe,
wßÿthkÿ ya pobyerza kſobÿe,
ÿa ßkrola korona ſemkna,
zawloßÿ gÿ [2]) *pothkoßa vemkna*
Theß bÿvam vczeßarßkyey ßenÿ,
zymÿe lÿecze ywgeßeny,
philozophi ÿ kvÿaßdarze
Wßÿthkÿ naßveÿ ſtavyam ſperze,
Rzemÿeßlnÿkÿ kvpcze ÿ oracze,
Kaßdÿ przethmv koßv ſkacze
wßÿthkÿ [3]) *ßdraczcze ÿ lÿphnÿkÿ,*
zoßtavya ye nÿeboſczykÿ
Carczmarze czo ſlÿe pÿva daÿv,
nÿeczaſtho namÿa wſpomÿnaÿv

[1]) może być, że zamiast *d* poprawione *c*. [2]) *gÿa* z przekreślonem *a*. [3]) po *wßÿthkÿ* przekreślone *ÿ*.

ÿako ſwe[1] *myechÿ nathkayv,*
wthen czaß ma koßa poßnayv,
kyedÿ navÿedʒa ma ſkola,
bandv ÿem lacʒ wgardlo ßmolą,
Gÿethno ßÿa porvßa
Wßythkÿ nagle ßdavÿcʒ mvßa,
Naproth ßdaÿv dʒewkÿ chlopcʒe,
aß ßÿa chlop poßÿrcʒv ßmekcʒe,
Ÿa ßabyla golÿaßa
annaßa y kayphaßa
Ia yvdaßa obÿcʒÿla
y dw lothrv nakrʒÿß wbyla,
alem koßÿ narußÿla
Gdÿm crÿstvßa vmorʒÿla,
bo wnÿem bÿla boßka ʒÿlą,
Then ÿeden mv koßa ßvÿcʒąßÿl,
ÿß trʒecʒego dnÿa oßÿl,
Stėgom ßÿa ʒÿuothem byedʒyla,
pothem ÿ yßem wßÿthka mocz ſtracʒÿla,
Mam mocz nath lucʒmÿ dobremÿ,
alye vÿacʒey nadeßlemÿ,
ktho navÿacʒeÿ[2] *cʒynÿ ſloſcʒÿ*
wthem ſlamÿa koſcʒÿ
Chcʒeßlÿ ÿeſcʒe wßÿavÿa tobÿe,
gethno byerʒ na roßvm ßobÿe,
Povÿemcʒy o meÿ koße,
gethno gyeÿ povachaÿ wnoße,
Chcʒeßlÿ[3] *ſpatrʒacʒ ÿako oſtra,*
Sʒaplecʒe nathtobv ſÿoſtra,
Mÿßſtrʒoßththwacʒ nÿcʒ nÿepomogv,
vocʒemgnyenÿv veßdrʒyß nogv,
Gethno vÿgmą ſpvdrą koßÿ,[4]
nathychmyaſth ßmÿenÿch gloßy,

---

[1]) po *ſwe* przekreślone *koßÿ myecʒy.* [2]) między *navÿacʒeÿ* a *cʒynÿ* przekreślony tytułek *Maÿſter dicit.* [3]) po *chcʒeßlÿ* przekreślone *yeſcʒe.* [4]) *ÿ* poprawione z *a.*

dal czÿ mytho wßechmogadzy
Bÿch morzÿla luth zyvyanczÿ,
Szawßdÿ wßlÿnye moya ßÿla,
ÿam obrzymÿ pomorzyla,
Szalomona[1] *tak madrego,*
ab/olona nadobnego
Samp/ona vyelmÿ mocznego,
ÿ Vyethrzycha abrzÿmßkyego
Ia ßÿa nathnyemÿ[2] *pom/czÿla*
a/wa koßa vczęßÿla,
ÿaczthęß dzÿvÿ poczynam,
gÿedhnÿ[3] *vyęßam drugye /czynam,*
Mgr̃ rñdit.
Ÿácz nÿevyem ßkÿm ßya thy /braczÿß
Gdÿ wßythkÿ lvdze potraczÿß,
Gdÿ wßythkÿ lvdze poßeczęß[4]*,*
agdęß ßama vczeczęß,
wßądÿcz[5] *trzeba luczkyeÿ przÿyaßnÿ,*
bÿczą ßgrzelÿ w/woyeÿ laßnÿ,
abÿßą vmÿeÿ[6] *napoczÿla,*
gdÿ byßa vrobÿla,
a pothem lepyeÿ
Mors dicit
Owa ÿa thv czebÿe ßmÿgya,
voczemgnÿenÿv szethna ßygÿa
Czemv ßÿa thako ßrzeczv[7] *vczekaß,*
ßnacz[8] *thu ÿvtra nyedoczekaß,*
movÿß mÿ tho tako ßmyelye,
vtnacz ßyÿa ÿ wko/czelÿe,
Othoß mÿ/trzv barßo glupy,
nyero/vmyęß otheÿ kupÿ,
Nyekorzÿ/cząc ya vodzenyv.

---

[1]) po *Szalomona* przekreślone *nadobnego.* [2]) po *nyemÿ* przekreślone *vczęßÿla.* [3]) *d* poprawione z *t.* [4]) po *poßeczęß* przekreślone *gdÿ.* [5]) *ą* suprascriptum. [6]) sic! [7]) *v* poprawione z *ą*, albo naodwrót. [8]) *ßanacz* z przekreślonem pierwszem *a.*

a nÿ wnayanczßem gymyenÿv
Thwe roßynkÿ ÿ mÿgdalÿ,
ßawßdÿcz mÿ ßa malo stalÿ,
Examÿthÿ y poßtawcze
thych ßa mnye nygdÿ nyechcze
Wgrzechv ßya luczkÿem kocham,
a thego nygdÿ nyeprzenyecham,
dvchownego ÿ szvÿeczßkÿego,
Szbavÿa zyvotha kaßdego,
a kaßdego morza lupya,
otho nygdÿ nyepokvpya,
Canonyczÿ ÿ proboſcze,
bandv wmoyeÿ ſcolye yeßcze,
y plebanÿ ßmÿaßv ßÿyv
ÿßtho barßo pÿwo pÿyv
ÿ pothlgarthkÿ napyrßach vÿeßaya [1])
dobre kupcze roßthocharze,
wßythkÿ moÿa koßa ſkarze,
Panye y tlvſte nÿevyaſthÿ,
czo ſobÿe czynyv roßpaſtÿ,
Mordarze y okruthnÿkÿ
thy poßyeka nÿeboſczykÿ,
dzewkÿ wdovÿ ÿ maßathkÿ,
poßyeka ye ßagÿch nyeſtathkÿ,
Szlachczyczom byerza ßypÿ tulcze,
a oſtavÿam gye wgÿeneÿ koſvlcze,
zakÿ ÿ dworakÿ,
thÿ poßyeka nyeborakÿ
wßythkÿ czo naoſtre gonÿv,
byegam ßanymÿ ſpogonÿv
ktho ßya rath kv bythwye myecze,
vthna mv raka ÿ plecze,
[2]) *Roßdzelą gÿ ßwoyv mÿlą,*
a oſtavya gÿ pravÿm vÿlv,

---

[1]) Ten wiersz dopisany na marginesie. [2]) Przed *Roßdzelą* przekreślone *Szoßta*.

Chcza mv ßama trafÿcz wloßÿ,
yße ßmyenÿ gloßÿ.
Mayſter dt,
By mya chczalą trocha ſlvchacz,
chczalbÿch czÿa nyeczo[1]) pytacz,
Czemv ßya lekarze ſtayv,
Gdy ßthweÿ moczÿ nyevybavyagyv,
ÿtheß povÿedayv
eße vyelyka mocz ßola mayv,
Mors respondit,
Otocz kaßdÿ lekarz faſczÿ,
nÿepomogv ÿego maſczy,
poßyvaÿv mÿßthrzoßtwa ſwego,
poky[2]) nyethv czaßv mego,
a pokÿ gÿeſth vola bozą,
pothÿ czlovyek praw nyeßboßa,
nÿepomogv apotekÿ
przeczyw mnye zathne lekÿ,
awßdy vmrzecz kaßdÿ mvßÿ,
ktho gych llekarßthwa zakußÿ,
Namaly czaß mogu pomocz,
yß nyemocznÿm veßmye ſwa mocz,
awßdy konyecz themv bandze,
gdÿ lekarß wmey ſcolye ßandze,
Bo vÿem przyczÿw[3]) ßmyrtelneÿ ſczodze
nÿenaydze ßelÿa naogrodze,
Darmo poßyvaß lvbyeßczka,
ÿußczy ſgothowana deßczką,
nÿepomoße kurzenye pyolyna,
Gdÿ przydze moya godzÿna,
nyepomogu y ßelvygye
wßythko ßmÿrcz przeß vugv[4]) ßnye,
Iacz nyethbam oßathne ßylye,
a wßdy yuß lath przeßlo vyelÿe,

[1]) ponad przekreślonem *trocha*. [2]) między *poky* a *nyethv* przekreślone *nyeſtv*. [3]) *czyw* suprascriptum nad przekreślonem *ß*. [4]) albo *bugv*.

Gdÿ pozÿvam ſwego panſthwa,
a nyethbam oſathne lekarſthwa,
Szwe poczvÿ nath luczmÿ ſtroÿa,
a wſdy wyeneÿ myecza[1]*) ſtoÿa,*
morza ſądzye ÿ pothſanthkÿ,
zadam gym vyelykye ſmathkÿ,
Gdy ſwa rodzyna ſandza,
czaſtho[2]*) naſkaſanÿv blandzv,*
alye gdy przydze ſath boſÿ,
Szandza wmyech pyſczelÿ wloſÿ,
yuſ nÿepoyedze narokÿ,
Czynÿucz nyeſpravye othwlokÿ,
Czo przewradzal ſadÿ vyerne,
byerzuncz vynÿ nyevmyernÿe
byerzacz othſloſthnÿkow darÿ,
ſpravyaÿancz gych nÿevÿerÿ
Tho wſythko bandze wſyanyono[3]*),*
y czaſko pomſczono.

Mayſter dicit

Proſzą czebÿe ſlvchaÿ thego,
a nyechaÿ movyenÿa ſwego
Thwoya koſa wſythkÿ zecze,
tako ſlachta yako kmÿecze
Davyſ wſythky przeluthoſczÿ,
nyeczynyvncz ſathney myloſczÿ
Chczalbÿch othmovycz ſtobv,
moglybych ſya ſkrycz przeth tobv,
Gdÿ bychſyą wſemÿ choval,
albo twardo ſamvroval,
zalybych wſethl thweÿ moczÿ,
gdÿ bÿch ſthrzekl vethnye y wnoczÿ[4]*),*
temv bych vczynyl wroſa,
y poſtavyl dobra ſthroſa,

---

[1]) albo może *myerza.* [2]) między *czaſtho* a *naſk°* przekreślone *ną wſk.* [3]) może *wſyauyono.* [4]) poprawione z *wnodzy.*

Mors dicit,
Chczeßlÿ thego ßkoßthovacz,
dam czy ßÿa wſzeleße ßkovacz,
ÿtheß wßemÿ zakopacz,
alÿecza pewno potrzepÿa,
geth ßobye[1]) koßa ßclepya,
vvÿyayßa yako vmÿeß,
aßa meÿ moczÿ vydzeß
Ivßemczÿ naoſtrzÿla koßa,
adarmo gyeÿ nyepothnoßa,
Czebÿe yv pothgolicz mvßą.
Mayſter dt
Mÿla ßmÿerczſkÿ nÿemov[2]) mÿ thego,
ſbavÿß mÿa zÿuotha mego,
yußczÿ nyevÿjem czocz my ßa ſlego ſtalo,
Glowa mÿßa wkolo toczÿ,
ßnÿeÿ chcza vÿpaſcz oczÿ
Mors dt
Czemv ßÿa tak vÿelÿe przeczÿvÿaß,
Myrßaczkÿ ſemnv nabyvaß,
nÿkth ßa przedemnv nyeſkrygÿe,
wßÿthkÿem ßÿvem vthna ßygye,
Szama wlÿße ÿamÿ laßa,
wßythkÿ lÿßky wßdrovyv kaßa,
za kvnamÿ laßa wdzenÿe,
lupyeße dam naodzenÿe[3]),
ya davÿa gronoſtaÿe,
y vyevyorkam ßa doſtaÿe,
yacz theß koſw ßyeka vylkÿ,
Sarnÿ lapa drogyeÿ[4]) philkÿ,
przeß plothÿ chlopye,
gonÿa ßoravÿe y dropÿe[5]),
Szgaßÿ[6]) theß vÿpadzam

[1]) przed *koßa* przekreślone *ßk.* [2]) poprawione z *nÿemof,* albo naodwrót. [3]) *na°dzenÿe.* [4]) *o* niebardzo wyraźne (zamazane). [5]) poprawione z *drobÿe.* [6]) niepewne: trzecia litera wygląda na *g,* poprawione z *k.*

pyerze davam napodußkÿ,
Szvÿerzatha y wßythkÿ ptakÿ,
ya poßyeka nyeborakÿ,
Czo kolÿ marthvÿm nÿoſv,
Czybyly pothmv koßv,
przetocz ten przÿclath przÿvodza,
kaßdego wßÿvocze ſkodzą,
bÿßa pothnoßÿl napovyetrze,
mvßÿß placzÿcz ſwÿanthopÿetrze
Gen ma grodÿ ÿ palacze,
kaßdÿ przethmv koßv ſkacze,
bytheß mÿal ßelaßna wrotha,
nyevdze ſemnv klopotha,
wßÿthkÿ ßobÿe zanÿcz vaßa,
Skaßdego dußą vÿdlabÿa,
Stoÿcz ßa malo papÿeß,
ÿ nalyſßÿ ßebrak takÿeß,
Cardynalÿ ÿ bÿßkvpÿ,
zadam gÿm vyelÿkÿe lupÿ,
pognathamczÿ[1]) canonÿkÿ proboſcze[2]) ſuffraganÿ,
a nÿmam otho przÿganÿ
Wßythkÿ, mnÿchÿ ÿ opathÿ,
poßyeka przeß ßaplathÿ
Dobrzÿ mnÿſchzÿ ßya nÿeboyv,
kthorzÿ zÿvoth dobrÿ maÿv,
aczmą koßa poßnaÿv,
alye ßa ÿeÿ nÿelakaÿv,
tho wßÿthkÿm dobrem poßpolno,
gydv przethmv koßv rowno,
bo dobremv malo placzÿ,
acz vmrze nÿcz nyeſtraczÿ,
poßbandze ßvyeczßkyeÿ zaloſczÿ,
poÿdze wnyebÿeßkye radoſczÿ,
proſty nÿv wnyebo czagnye,
a ßathnÿmv nyeprzeczagnÿe,

---

[1]) przed *canonÿkÿ* przekreślone *suffra y.* [2]) *ro* przez compendium.

Wßal oth wßythkych wßgardzenÿe,
Szvÿeczßczÿ mv ßÿa naßmÿevalÿ
zapravego gÿ vyla mÿely,
Alÿe gdÿ przydze dzÿen ßathnÿ,
Gdze ßya nyeßkrygÿe zathnÿ,
Vßrza madrzy thego ßwyatha
ÿß dobra boßką othplathą,
Chovalÿ thv zÿvoth ßwoÿ czaßno,
Alÿcz gych zÿrcza nath ſlończe yaßno,
Gÿdv wnyebÿeßkÿe radoſczÿ,
a nye wpyekyelne zaloſczÿ
Czo nam pomoglo odzenÿe,
albo obluthne gÿmyenÿe,
Czoß mÿßa w nyem kochalÿ,
aſwe dvße zanÿe dalÿ,
przemÿnąlo ÿak oblokÿ,
amÿ gydzÿm przeß othwlokÿ
Gÿnako morza ßle mnÿchÿ,
kthorzÿ maÿv zakon lychÿ
Czo ßclaſtora vczekaÿa,
a ßveÿ voleÿ poßÿvayv
Gdÿ mnÿch pocznÿe dzÿvy ſtroÿcz,
nÿkth go[1]) *nyemoße vkoÿcz,*
ktho chcze czÿnÿcz czo naßvyecze,
Slÿ mnÿch ve wßythko ßya mÿecze,
Geßthlÿ wßadze naßkapÿcza
Vethknÿe ßa nadrą[2]) *kapÿczą,*
zavodem[3]) *nakonÿv wradzą*
a czaßtho koßÿelcze przeffvacza[4]),
kyedÿ mnÿch nakonÿv ßkacze,
nyeveßrzalbÿ na nalepße kolacze,
vmaße ßÿa yako vylą
awßdÿ mv tha rzecz barßo mÿla,
Gdy pÿechothv gÿmÿe byegacz

1) zdaje się poprawione z *ko*. 2) po *nadrą* przekreślone *p*.
3) poprawione z *zavodzem*. 4) sic.

mvßa mv naprzoth zabyegacz,
aßaßczÿ gÿ[1] *czarczÿ nÿoßv,*
Gÿethvogÿ pogonÿa ſkoßv,
nÿedba yßgo kygyem bÿgÿv[2]*,*
zavoth bÿega ßkrzÿw ßÿgÿv,
a drugdÿ mv ßbÿgya plecze
awßdy ßa wnÿem czoß ßlego mÿecze,
awßdÿ zanÿem bÿegacz mvßv,
aß ßnÿego vÿpadza dußą,
movÿa tho przeß clamv vÿera,
dam gÿ czarthom na ofyera
Cvßthoßa ÿ przeora
veßma gÿe doßwego dwora,
zopatha ßeÿma capÿczą,
dam komv[3] *nanoga vÿcza*
Skaplerzą bandv pÿlßnÿankÿ,
zvknÿa bandze pacholkom nalankÿ
O deÿma mv torlop kvnÿ,
anÿevÿem gdze ßÿa okunÿ,
odeÿma mv koßuch lyßÿ,
ÿ placzſcz czo naßbÿth vyßÿ,
konÿecz nÿemv ßeyma ÿmphula,
ÿ dam zaßygÿa poczpvlą

Maÿſter dicit

Chcza czÿa pÿtacz[4] *ſmyryrczÿ*[5] *mÿla*
by mÿa thego navczÿla,
panÿe czo czÿßtoſcz chovaÿa,
yako ßa vboga mayv

Mors rndit

aßaß nÿeczÿtal ßwÿathÿch zyvothą,
czo mÿelÿ czÿaßkÿe glopothÿ,
ÿako panny mordovano,
Szyeczono ÿ bÿczovano

---

[1]) po *gÿ* przekreślone *czarkÿ.* [2]) po *bÿgÿv* przekreślone *awßdÿ chodzÿ, ßkrzy.* [3]) po *komv* przekreślone *nag.* [4]) po *pÿtacz* przekreślone *ßny.* [5]) sic, przytem drugie *y* poprawione z *z.*

Nago ßwloczono czalo ßono,
ÿ pÿrßÿ rzeßano,
pothem do czyemnÿcze vÿedzono,
nyekthore glodem morzono
pothem wpowrozÿe vodzono,
okruthnemÿ draczacz makamÿ,
targono gÿe oſßakamÿ
ÿa ßÿa themv dzÿvovala
Gdÿm wnÿch tha[1] *ßmÿaloſcz vydzala,*
dzÿwno gÿeſth nÿethbacz okruthnoſczÿ,
czÿrzpÿancz tako czaßkÿe boleſczÿ.

2. (Skarga umierającego).

a.

Ach! moÿ ßmathku ma ßaloſczÿ,
nÿemogaßa dovÿedzeczÿ,
gdze mam pirvÿ noczlek mÿeczÿ
gdÿ dvßą ßcala vyleczÿ.

b.

Bÿlßem ßmlodoſczÿ wroßkoßÿ
nÿevßlalem ßwogyeÿ dvßÿ,
ÿvß ſtakam ÿvßmÿ vmrzeczÿ,
dvßą nÿevÿe gdze ßÿa dzeczÿ.

c.

Czom mÿal gymÿenÿa nathworze
czom mÿal wßkrzÿnÿ ÿ wkomorze
tho mÿ wßÿthko opvſczÿczÿ
na vÿekÿ ßa nÿefroczyczÿ.

d.

Dzathkÿ ßmathkv narzekaÿv
braczÿa mÿa[2] *rzkomo ßalvÿv*

---

[1]) po *tha* przekreślone *ßÿaloſcz*. [2]) przed *rzkomo* przekreślone *w*.

kv gijmijenijv przy mijerzayv,
na mv dußa nijcz nijethbaijv.

e.

Eija eija dußa mogiją
oczvkij ßą, dawnoß [1]) ſpala,
nijemaß vijernyeijßego kßobye,
vczijn dobrze ßamą ßobije.

f.

Ffalßijvijmij ßwijath povijedal
bych ija dlugo ßijf bijczij mijal
wczorą mij thego nijepovijedal
bijch ija dlugo ßijf byczij mijal.

g.

Gdze ma [2]) ßijla mą robotha,
glvpijem robijl pothij latha
oßm mijar plothna ßijethm ßthop wgrobije,
thom thijlo vyrobijl ßobije.

h.

halerzem lakomo ßbijeral
ßvoij zijvoth roßpuſthnije choval,
przethij dwą bokij przeclatha
nijeczkijlem ßathnego ßwijatha.

i.

Ialmvßnijm nacznem nijedaval
offijerijm bogv nijeczijnijl,
nijſpijrvynij nyßnovijnij
bogvm nyedal ſßbije vynij.

---

[1]) nad *dawnoß* napisano *dlugoß,* ale pierwsze nie przekreślone.
[2]) po *ma* przekreślone napisane razem z niem *m.*

k.

Kathÿ tho moÿ rußvm[1]*) glvpÿ*
ßobÿem bÿl ſczothr bogv ßkapÿ,
czom kyedÿ bogv poßlvbÿl,
thegom nygdÿ nyevczÿnyl.

l.

Lleßÿ czalo barßo ſtaka,
dvßÿcza ßÿa barßo laka,
bog ßÿa ßlyczbÿ vpomÿna,
dÿabel nagrzechÿ wßpomÿna.

m.

Mlothem moÿe[2]*) pÿrzßÿ bÿgÿv,*
dußa nÿeßmÿe vynÿcz ßygÿv,
vÿdzÿ nÿebo ßathworzone
vydzÿ pÿeklo othvorzone.

n.

Nÿegdze ßÿa przeth bogÿem skrÿczÿ
dußą nÿeßmÿe przeth ßath gÿczÿ
vydzÿ nÿebo ßathworzone
vÿdzÿ pÿeklo othworzone.

o.

O dußÿco drogÿ kwÿecze
nÿc droßego nathem ßvÿecze
tanyeß ßÿa dÿablv przedala
yßeß[3]*) ßÿa wgrzeſchech kochala.*

p.

Pamÿathaÿ czoß nachrzcze ßlvbowala
gdÿß ßÿa dyablą othrzekala,

---

[1]) sic. [2]) po *moÿe* przekreślone razem z niem napisane *y*.
[3]) po *yßeß* przekreślone *wgrze*.

gÿego pychy yego dzalo [1])
thoß wßythko przeſtapovala.

q.

Kvakßÿa rÿchlo kv ſpovyedzÿ
kaplanÿ wßwoy dom povyedzÿ
placz zagrzechÿ przÿmÿ ßvyathoſcz
boze czalo ßwyathy oleÿ.

r.

Rolą ſdomem dzathkam podaÿ,
czoß vrobÿl zadußa daÿ,
ßgÿmÿenya przÿgyaczol nabyvaÿ,
czocz przylanczv thwa dvßa wraÿ.

s [2]).

t.

Tam ßam oczÿ moye glvndzv,
tocz ÿvß trzÿ ßle dvchÿ vÿdzv,
namÿa [3]) *me grzechÿ wßvÿa* [4])
meÿ dvßÿ zÿthla ſtavÿaÿą.

v.

Vÿrczaßa volam pomoczy
nÿgth ßamÿą nyechcze vmrzecz,
nÿ przygyaczel nathÿm ßwyecze
yethno wbodze nadzeya myedzy.

x.

Xré przeßthwe vmaczenÿe
[5]) *roßproß dyable obſtapyenye*

---

[1]) sic. [2]) zostawione wolne miejsce na strofkę *s*. [2]) po *namÿa* przekreślone *mÿa*. [3]) sic. [4]) między pierwszym a drugim wierszem przekreślone dwa wiersze ostatnie *(daÿ dußyczÿ . . ., daÿ cząlv...)*, napisane przez pomyłkę przed wierszem *roßproß . . . .;* potem na swojem miejscu (po *roßproß . . .)* na nowo wypisane.

daÿ dußyczÿ przeßegnanye
daÿ cząlv dobre ſkonanÿe.

y.

ÿa thwoÿ ßÿnek marnotrawnÿ,
thÿß moÿ oczecz mÿloßernÿ,
ßalmÿ thego yßem cza gnyeval,
ale czem ßÿa nyeothrzekal.

z.

Zaßÿczÿęßmÿ ßvÿeczka alÿe
mogÿ mylÿ przÿgyadzele,
dvßa gydze ßkravym pothem
czom mnÿe dzyßą tho vam pothem. Amen.

Uwagi.

5—6. ma być oczywiście: *ku twej fały rozmnożeniu, ku luckiemu polepszeniu.*

15. *dzywno* t. j. *dziwno* domyślał się Nehring: tak jest rzeczywiście w rękopisie.

20. *madzecz* = *mędrzec.*

24. *ostał* z Gen. = (z)ostawił. Właściwie naodwrót: ludzie go, modlącego się, zostawili samego w kościele.

27. *obraza* tutaj = twarzy.

28. *łoktusza* = cz. *loktuše* ⩦ niem. *Lacktuch.* W tej lub w podobnych formach do dziś dnia w narzeczach.

29—30. rym *lice* — *miednica* wygląda na czeski.

34. *ßamoyecz* = *samojedź* (p. Linde, por. *samojednik* wyżej, to jest w zeszycie 1., str. 27).

38. *grożną* domyślał się N.: tak w rk. rzeczywiście.

41. *vypyala* = wypięła; domysłu N. *wybijała* nie rozumiem; patrz uwagę do w. 75.

50. *ßdy* czytaj *(w)żdy.*

59. N. domyśla się, niesłusznie, *nie boj się.* Albo czytać z rk. *nie kaj się,* albo poprawić *nie lękaj się.*

60. N. domyśla się *przód* zamiast *przed*, rozumiejąc to oczywiście „przed śmiercią“. Myślę, że należy zostawić *przed* i pojmować *przed obrazem* sc. swoim = przed sobą.
62. *zeckniesz.*
65. *rzucę-ć się.*
66. ostatnia samogłoska wyrazu *othchodzecz* trochę niewyraźna: może być *o* albo *e*. N. przypuszcza *othchodzøcz szyedz* (to znaczy: otchodząc zjedz), coby nie miało wielkiego sensu. Niewątpliwie należy czytać zgodnie z rk. *otchoce-ć się* = odechce-ć się: uzyskujemy zatem nowy przykład tej rzadkiej formy.
73. N. zamiast *wszech* proponuje *wszek* = wszak. Myślę, że można brać *wszech* nieodmiennie: *(ostań =)* zostaw to wszystko, tobie mówię *(wielę).*
74. całkiem fałszywie w odpisie Kętrzyńskiego; czytaj *przez dzięki kaźnią rozdzielę,* albo *~cię (= ka) s nią~.*
75. N. domyśla się *ciało,* a nie *działo* (rk. *dzalo* można czytać tak i tak). Myślę, że słusznie: zgadza się to nietylko z dawniejszemi wyobrażeniami śmierci, jak mówi N., ale i z naszym tekstem, gdzie wyżej w wierszu 41. czytamy: *wypięła żebra i kości* (sc. przez skórę).
77. N. domyślał się *czy = ci* i tak w rk. rzeczywiście.
78. środkowa litera wyrazu *wth.ala* jest mi niejasna. Kętrzyński ma *wth hala;* czytać należy prawdopodobnie z N. *wzięła.*
79. *vyß:* N. domyśla się *wyesz.* Niejasne.
83. u N. na podstawie odpisu K. fałszywie *sortes;* w rk. jest *sorkes* z końcowem *s,* przedstawiającem skrócenie jakieś. Znawca średniowiecznego wykształcenia niewątpliwie da sobie z tem łatwo radę.
85. N. domyślał się *odetchni:* tak jest rzeczywiście w rk.
90. czytać z N.: *lęknałem się, eż nic po mnie.*
101. czytać z N. *rzucić,* chociaż możnaby przyjąć i *ruszyć.*
102. *acz = ać* 'aby' (N.).
105. N. domyślał się *dzirżę* (= dzierżę): tak jest w rk. rzeczywiście.
111. *jedwo* 'ledwo', tak samo niżej w. 458.: stara, regularna forma, podczas gdy *ledwo* jest kontaminacyą.

111. *lelejąc się* = ruszając się (kołysząc się), p. moje Quaestiones gramm. et etymol. str. 11 nast. (= RWF XXVIII, 257 nast.).
112. Nehring poprawił *drżą:* tak rzeczywiście w rk.
140. opuszczony cały wiersz w odpisie K.
142. *musił:* forma i rym czeskie.
145. (= N. 144). *racz mi wzjewić:* w odpisie K. wskutek opuszczenia wyrazu *racz* i myłki w ostatnim wyrazie wiersz całkiem niezrozumiały.
149. (= N. 148). *poczta* (jak *uczta)* 'ofiara' (zwykłe w starszej polszczyźnie).
155—156. opuszczone oba wiersze w odpisie K.
176. (= N. 173). może pierwotnie był plur. *lubo starzy lubo młodzi* (ze względu na rym do *zgodzi).* Albo ślad czeskiego rymu.
186. (= N. 183). *w cesarskiej sieni,* nie *ziemi* jak w wydaniu N. (na podstawie odpisu K.).
189. (= N. 186). *na sparze* (tak w odpisie K., ale rk. ma *sperze):* p. Linde s. v. *spar, spara.*
202. (= N. 199). czytać z N. *zdawię.*
206. (= N. 203). N. domyśla się *obisiła* (= ob(w)iesiła); ja sądzę, że należy czytać *obidziła* (= zgnębiła, pokonała).
208. (= N. 205). N. domyśla się niepotrzebnie *nie ruszyła;* czytać jak w rk. *naruszyła* = nadpsuła.
214. (= N. 211). czytać albo z N. *jużem,* albo może *iżem potem.*
222. (= N. 219). N. domyślał się *powąchaj:* tak rzeczywiście w rk.
224. (= N. 221). czytać z N. *zapłacze.*
225. (= N. 222). czytaj oczywiście *mistrzostwa-ć.*
226. (= N. 223). czytaj *wezdrżysz nogą,* chociaż może właściwsze by było *wezdrzesz* (= zadrzesz do góry) *nogę.*
227. (= N. 224). N. domyślał się *wyjmę:* tak rzeczywiście w rk.; dalej oczywiście czytać należy *z puzdra.*
236. (= N. 233). *Wietrzych obrzymski* (tak za rk. *ab*° z N.) — to wedle niewątpliwie słusznego objaśnienia N. *Teoderyk z Werony, Dietrich von Bern,* słynny król Ostrogotów (po cz. *Dětřich berúnský),* którego nazwisko weszło w przysłowie (pr. w kronice Dalimila, wyd. Jirečka str. 156, 41—42: *tak sě*

jeho — mowa o sławnym rycerzu Hynku z Dubia — *Němci bojiechu, až jej Dětřichem berúnským zoviechu).* Nehring przypomina miejscowość *Wietrzychowice* w Galicyi, dawniej *Dzietrzychowice.* Ale forma *Wietrzych* pojawia się już w XIV. wieku: n. p. u Lekszyckiego, Grodbücher II, nr. 1132 (r. 1398) łaciński *Theodrichus* po polsku *Wietrzychem* nazwany. Forma *obrzymski* jest oczywiście etymologią ludową, upodobnieniem do *obrzym,* co też podnosi N.

247. (= N. 244). czytać oczywiście *napociła.*

248 i 249. W odpisie K. fałszywie jeden wiersz z tego zrobiony. Wiersz 249. widocznie zepsuty, może być, że brakuje jeszcze całego jednego wiersza.

250. (= N. 246). odpis K. całkiem fałszywie *dwa* albo *drva,* czego też N. nie mógł zrozumieć. W rk. jest *owa!* (wykrzyknik).

252. (= N. 248). *czemu się tako s rzeczą* (= mową) *wciekasz:* pojmuję to, jako 'wtrącasz się' (por. *ciekawy).*

259. (= 254). czytaj *nawięcszem.*

262. (= N. 258). *eksamit* = aksamit, *postawce* = czes. *postavce (postavcě)* 'cenna tkanina'.

272. (= N. 268). N. domyślał się *z masną szyją* mając w odpisie K. *szmaszv szyyv:* w rk. jest *ßmyaßv ßyyv,* co czytać wypada *s miąższą* = miesistą, tłustą.

274. wiersz dopisany na boku, ale ze znakiem, gdzie ma być w tekście umieszczony; czytaj *podgardłki* (= cz. *podhrdlek).*

275. (= N. 270). *rostocharze* = w XVI. w. roztrucharz.

278. (= N. 273). *rozpasty:* pr. *popasznycza* 'pellex' (= *popas(t)nica?), pastuchъ* 'admissarius' i t. d.?

283. (= N. 278). *szypy* = strzały.

285 i 286. w odpisie K. wbrew rk. zrobiony z tego jeden wiersz (280).

293. (= N. 287). N. domyślał się *mu:* tak rzeczywiście jest w rk.; *trefić włosy* (N.).

294. (= N. 288). *zmieni głosy* tyle co 'będzie krzyczał gwałtu'. W odpisie K. wiersz niezrozumiały.

301. (= N. 285). *faści* = *chwaści* 'blaguje' (N.).

304. (= N. 298). *póki nietu* (niema, nie nadejdzie). W odpisie K. wiersz niezrozumiały; *nietu* = *ně-tu*.
306. (= N. 300). niezrozumiałe dla mnie.
312. (= N. 306). myślę, że należy czytać *niemocny*.
322. (= N. 316). N. domyśla się *przez ługu zmyje*, co mi się nie wydaje prawdopodobnem; może *przez buju* (= cicho) *żnie?*
327. (= N. 321). N. czyta *pozwy;* nie rozumiem.
328. (= N. 322). N. *w jenej* (= naraz) *miecę, stroję;* czytaj *w je(d)nej mierze stoję*.
339. (= N. 333). N. domyślał się *bierząc:* tak jest w rk.
349. (= N. 343). N. czyta *o tem* albo *ot! mówić;* może *oto?*
350. (= N. 344). czytaj *mógł li bych*.
355. (= N. 349). N. domyśla się *wieżę;* myślę, że należy zostawić, jak w rk. *wróżę*.
361. (= N. 355). N. domyśla się *jek* = *jak;* czytać należy niewątpliwie *jedno*.
366. (= N. 360). zwracam uwagę na rk. *ją* = nią (w odpisie K. fałszywie).
369. (= N. 363). w odpisie K. opuszczone *się*.
378. (= N. 372). czytaj *w cienie* (odpis K. fałszywie, niby *w ziemię).*
379. (= N. 373). *łupieże* = zdarte skóry.
383. (= N. 377). *łapię* (N.), może *łapam;* zdaje się z N. *drugiej filki* = *chwilki*.
384. (= N. 378). *chłopie* = chłopskie (N.).
386. (= N. 380). Pierwszy wyraz niewątpliwie *gęsi;* stojące przedtem jeszcze *ß* należało prawdopodobnie do opuszczonego przez pisarza wyrazu jakiegoś, albo też niema żadnego znaczenia. Odpis K. fałszywy.
394—396. w odpisie K. znowu nie wpisano do tekstu, tak jak miało być, dopisanych z boku wierszy.
406. W odpisie K. zrobione z tego dwa wiersze (398 i 399).
420. (= N. 413). Pierwszych wyrazów nie rozumiem dobrze: chyba *prostynię* = prostego człowieka albo ludzi.
430. (= N. 423). czytaj *sirca* (tak w rk.)... *jasna* albo *jasne*.
449. (= N. 442). czytaj *wraca* (N.)

460. (= N. 453). czytaj *z krzywą;* odpis K. fałszywie, to też N. nie mógł wiersza zrozumieć.

467. (= N. 460). *cvßthoßa* = kustosza: w odpisie K. fałszywie podzielone na trzy wyrazy *cvß tho ßa,* wskutek czego N. domyślał się *sza* (= się) *tyczy.*

472. (= N. 465). N. czyta *łątki:* nie przemawia mi to bardzo do przekonania.

477. (= N. 470). czytaj *koniecznie* (= czes. *konečně) mu sejmę* (= zdejmę).

478. (= N. 471). *poczpvla:* nierozumiem.

487. (= N. 481). *żżono* (N.).

Żale konającego.

b. 2. prawdopodobnie należy czytać *nie uznałem.*

c. 4. N. domyślał się *wrocici* (= wrócić): tak jest rzeczywiście w rk.

e. 2. *ockni się* (N.).

f. 1. N. domyślał się *fałszywy mi:* tak jest rzeczywiście w rk.

h. 2. w rk. *rozpustnie,* jak się domyślał N.

h. 3. *prze ty dwa bogi przeklęta* jest w rk., jak się domyślał N. (tylko, że on czytał *przeklęte).*

h. 4. *czciłem* (N.).

i. 1. *nędznem* = nędznym (N.).

i. 3. *ni z pirwiny ni z nowiny* jest rzeczywiście w rk., jak czytał N.

i. 4. czytaj *z siebie.*

k. 1. *kathÿ* czyta N. *kaki:* można wedle rk. czytać *kędy.*

l. 3. N. uważa *ß* za zbyteczne i czyta samo *liczby.* Por. czeski tekst: *Pán Bůh s počtu vpomijná* (RWF XXXIII, 111).

q. 1. *kwap się* (N.).

r. 2. *urobił* = zarobił, dorobił.

t. 1. *ględzą* czy *glądzą.*

t. 3. *użyją (na mię* — przeciw mnie).

v. 3. *ni* zamiast *nie* (= niema) może świadomie napisane, żeby uniknąć pozornego *nieprzyjaciel.*

v. 4. czytać *mieci* (= mieć, N.).
z. 1. czytaj *zażżycież mi świeczkę ale* (= przynajmniej): odpis K. całkiem fałszywie, to też N. nie mógł wiersza zrozumieć.
z. 4. *co.*

Jan Rozwadowski.